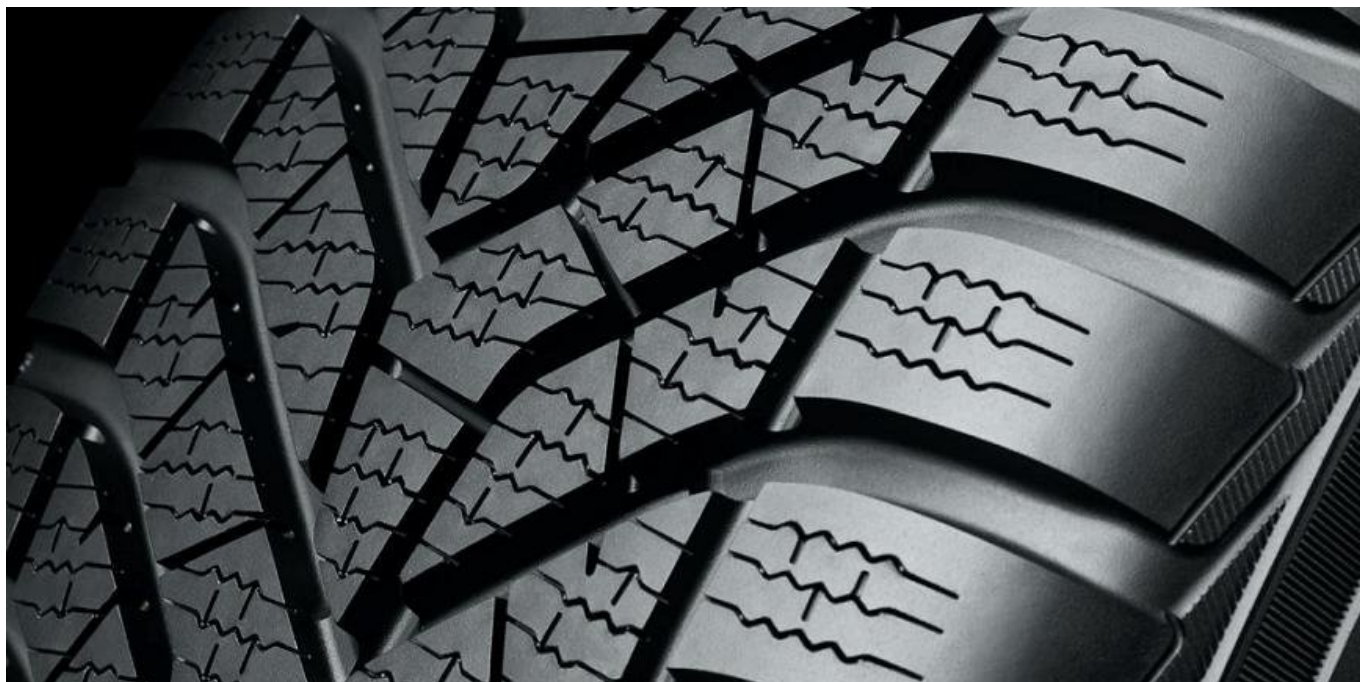


Opony na wyjazd w góry

data aktualizacji: 2019.01.11



YOKOHAMA BluEarth Winter V.905

Rozpoczyna się sezon zimowych wyjazdów. O czym powinni pamiętać kierowcy podczas przygotowań oraz w czasie samej podróży?

Ciśnienie zapewnia bezpieczeństwo

Pomiar ciśnienia najlepiej przeprowadzać na zimnej oponie. Spróbujmy wyrobić sobie nawyk sprawdzania ciśnienia przynajmniej raz w miesiącu. Nie jest to oczywiste, gdyż według danych Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego 58 proc. kierowców zbyt rzadko kontroluje ciśnienie w oponach. Informacje o wymaganym poziomie ciśnienia w ogumieniu dostarcza producent samochodu w jego instrukcji obsługi. Często można też znaleźć nalepkę na środkowym słupku pojazdu, w schowku, bądź na klapce wlewu paliwa. Wartość ciśnienia uzależniona jest od obciążenia auta, co warto wziąć pod uwagę, gdy wybieramy się na urlop z dużą ilością bagażu. Nie zapominajmy też o sprawdzeniu ciśnienia w kole zapasowym.

- Ciśnienie opon to kluczowy czynnik decydujący o przyczepności samochodu. Niewielka różnica może wpłynąć na wydłużenie drogi hamowania -przyznaje Artur Pośluszy z firmy ITR CEE, dystrybuującej opony Yokohama w Polsce.

Nieodpowiednie ciśnienie wpływa także negatywnie na spalanie, poziom hałasu oraz czas eksploatacji gumy i może prowadzić do jej pęknięcia. Warto pamiętać, że przy zbyt niskim ciśnieniu bieżnik opony zużywa się najszybciej na krawędziach. Co istotne, niższa temperatura powietrza powoduje niższe ciśnienie w kole. Na każde 10 stopni Celsjusza spadek wynosi ok. 0,1 bara. W przypadku największych mrozów ciśnienie w oponach obniży się nawet o 20 proc. poniżej prawidłowej wartości.

Kontrola bieżnika i stanu opon

Oprócz ciśnienia należy również zwrócić uwagę na wszelkie przetarcia lub pęknięcia oraz skontrolować bieżnik. Wybrzuszenia i zmiany w strukturze opony mogą świadczyć o poważniejszych, wewnętrznych uszkodzeniach powstałych np. na skutek najechania na dziurę w jezdni. Opony z takimi uszkodzeniami należy wymienić, gdyż mogą one pęknąć podczas podróży. Kontrola bieżnika jest niezwykle prosta i możemy wykonać ją sami. Biorąc pod uwagę, że minimalna głębokość bieżnika według polskiego prawa wynosi 1,6 mm, do kontroli wystarczy nam dwuzłotowa moneta. Po włożeniu jej do rowka bieżnika zewnętrzny złoty brzeg monety powinien pozostać niewidoczny. Opona mająca płytszy bieżnik nie nadaje się do użytku, a samochód stanowi wówczas realne zagrożenie na drodze. – *Producenci ogumienia mają własne rekomendacje dotyczące wysokości bieżnika. Yokohama zaleca, aby jego minimalna wysokość w oponie zimowej nie była niższa niż 4 mm. Przy tej granicznej wartości opona zachowuje swoje właściwości, np. efektywnie odprowadza wodę, co decyduje o bezpieczeństwie na drodze* –dodaje Artur Posłuszny.

Nie dla aquaplaningu

Gdy jezdnie są mokre od deszczu, topniejącego śniegu czy lodu i błota pośniegowego, rośnie ryzyko aquaplaningu. Zjawisko to polega na wytworzeniu się klina wodnego pomiędzy jezdnią a oponą, po którym auto zaczyna się ślizgać i gwałtownie traci przyczepność, a kierowca ma trudność z opanowaniem go. Dokładnie sprawdzone zimowe ogumienie, o prawidłowym ciśnieniu oraz odpowiedniej wysokości bieżnika jest, obok dostosowanej do warunków prędkości jazdy, bardzo ważnym czynnikiem zmniejszającym ryzyko aquaplaningu. Daje to kierowcy większą pewność zachowania odpowiednich parametrów opony podczas niebezpiecznych sytuacji, które mogą się pojawić podczas podróży.

Na wszelki wypadek

Gdy wyjeżdżamy w góry, trudno jest przewidzieć jakie warunki atmosferyczne zastaniemy na miejscu. Może okazać się, że gwałtowne śnieżyce na tyle utrudnią poruszanie się po ośnieżonych górskich drogach, że wprowadzony zostanie obowiązek jazdy na łańcuchach poprzez rozstawienie odpowiednich znaków drogowych. Nieprzestrzeganie znaków grozi otrzymaniem mandatu i punktów karnych. Dlatego łańcuchy warto mieć ze sobą. Zgodnie z przepisami, kierowcy są zobowiązani do montażu łańcuchów wyłącznie na koła napędowe.

Źródło: